

Prezydent Miedwiediew ingeruje w konflikt między resortami siłowymi

Dmitrij Miedwiediew zwolnił 21 lutego zastępcę dyrektora Federalnej Służby Bezpieczeństwa (FSB), gen. Wiaczesława Uszakowa. Dymisja jest rezultatem konfliktu między FSB i Prokuraturą Generalną na tle wysuniętych przez FSB oskarżeń o osłanianie przez prokuratorów nielegalnego hazardu. Miedwiediew wykorzystał ten konflikt do wystąpienia w roli arbitra w rozstrzyganiu sporów między resortami siłowymi.

Wiaczesław Uszakov był jednym z sześciu zastępców dyrektora FSB, nadzorował organy śledcze i biuro prasowe FSB. Jego odwołanie rosyjskie media wiążą bezpośrednio z niedawnym przeciekiem dotyczącym zarzutów FSB wobec kierownictwa prokuratury moskiewskiej. W trakcie prowadzonych działań FSB wykryła nielegalne kasyna w kilkunastu miastach obwodu moskiewskiego i zabezpieczyła dowody potwierdzające związek prokuratorów (m.in. szefa prokuratury obwodu moskiewskiego) z hazardowym podziemiem. Potwierdzałyby to wypowiedź prezydenta Miedwiediewa, który oświadczył, że wywieranie presji na prowadzone w tej sprawie śledztwo za pośrednictwem mediów jest niedopuszczalne.

Skandal wokół hazardowego podziemia należy uznać za porażkę projektu premiera Władimira Putina, który dwa lata temu wydał zarządzenie o zakazie hazardu w Rosji. Nie można też wykluczyć, że oskarżając prokuratorów, FSB wykonała ruch prewencyjny, przypuszczalnie mający służyć odsunięciu podobnych podejrzeń od swoich funkcjonariuszy, co w ocenie Kremla groziło otwartym konfliktem między obu resortami. W tym kontekście reakcję prezydenta Miedwiediewa należy uznać za próbę zdyscyplinowania struktur siłowych. <mz>